

Wirtualny teatr na czas pandemii

Obecnie bardzo wiele instytucji kultury upublicznia swoje zasoby i archiwalne nagrania spektakli. Czas epidemii zatrzymał jednak proces tworzenia premier – nie wiadomo, kiedy teatry ponownie się otworzą i kiedy będą mogli odwiedzać je widzowie. Dyrektor Teatru Powszechnego w Łodzi Ewa Pilawska podkreśla, że czas pandemii powinien skłonić nas do poszukiwania nowych rozwiązań i pozytywnego myślenia o przyszłości. *Nie chcemy zmarnować tego czasu, działamy w stylu, jaki najbardziej lubimy – nie poddając się i pracując nad przyszłością, nad nową wartością* – mówi. Dlatego Powszechny wyprodukuje dwa spektakle, które po raz pierwszy będzie można zobaczyć nie na scenie, ale właśnie na ekranie telewizora lub komputera. Wystarczy dostęp do Internetu i wcześniej zakupiony bilet.

Wirtualny Teatr na czas pandemii

Spektakle zostaną w pełni profesjonalnie zarejestrowane – tak, aby premiera mogła odbyć się online bez uszczerbku dla wartości artystycznej. Bilety będzie można kupować przez Internet, na wirtualnej widowni na każde przedstawienie będziemy mieć dostępnych około 450 miejsc w przypadku Dużej Sceny i około 200 na Małą Scenę. Transmisje będą odbywały się zgodnie z repertuarem – w określony dzień w określonej godzinie. Tak samo jak dzieje się to w Teatrze. Stworzymy taką wirtualną, alternatywną wersję Teatru na czas pandemii – zapowiada Pilawska.

Współczesna komedia i spektakl dla młodzieży

Na Dużej Scenie zostanie pokazana współczesna komedia, poruszająca wiele uniwersalnych tematów. Na Małej Scenie spektakl dla młodzieży – premiera z cyklu „Dziecko w sytuacji”. Połączona będzie z interaktywnymi, internetowymi warsztatami. *Postanowiłam powołać ten spektakl do życia, gdyż otrzymujemy bardzo wiele sygnałów od nauczycieli i szkół, którzy chcieliby uczestniczyć w naszych spektaklach i warsztatach przez Internet, Jestem bardzo szczęśliwa, że udało mi się już pozyskać na ten projekt znaczną kwotę od sponsora* – zaznacza dyrektor Teatru Powszechnego.

Wyzwania Teatru w czasie pandemii

Chciałabym, aby te dwie premiery dały nowe życie Teatrowi w czasie epidemii, a jednocześnie zabezpieczyły naszą możliwość grania w sytuacji, gdyby epidemia miała w przyszłości powrócić. Widzowie oczekują od Teatru nowej jakości i podejmowania wyzwań – stąd mój pomysł na wystawienie nowych tytułów w zupełnie nowej formule. To oczywiście wiąże się z pewnym ryzykiem i wkroczeniem na nieznanne pole, ale wierzymy, że będzie to sukces na miarę „Szalonych nożyczek”,

których polska prapremiera odbyła się w Teatrze Powszechnym w Łodzi. Z dzisiejszej perspektywy, kiedy spektakl jest hitem w całej Polsce, trudno w to uwierzyć, ale wtedy to była naprawdę odważna decyzja i duże ryzyko - mówi Ewa Pilawska.

Cały czas musimy też pamiętać o aktorach, którzy utracili dochody. W szczególnie trudnej sytuacji są aktorzy kontraktowi, którzy stracili wszystkie zarobki w Teatrze (nasz Zespół składa się z 17 aktorów etatowych i 6 kontraktowych). Dlatego wprowadzamy jeszcze jedno zupełnie nowe rozwiązanie - od spektakli prezentowanych online aktorzy będą otrzymywać procentowe prowizje - swoiste „tantiemy” od sprzedanych biletów. Będzie to dla nich realne wsparcie w czasie, kiedy spektakle nie mogą się normalnie odbywać i kiedy nie mogą występować na scenie - podsumowuje dyrektor Teatru Powszechnego w Łodzi.

Informacje o terminach premier i szczegółach technicznych będą przekazywane przez organizatorów na bieżąco.

Więcej informacji na stronie:
<https://powszechny.pl/pl/pierwsze-w-polsce-premiery-spektakli-w-internecie-czyli-wirtualny-teatr-na-czas-pandemii/>